

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



Cieszymy się, że po tak trudnym sezonie poprzednim, gdy susza znacznie obniżyła plony buraka cukrowego, w tym póki co rokowania są optymistyczne. Zarówno wschody, jak i obsada były bardzo dobre w większości rejonów upraw. Ochrona plantacji przed chwastami nie sprawiała większych trudności, mimo suchej wiosny. Teraz prowadzimy obserwacje pól pod kątem chorób. Są doniesienia, że w Kujawsko-Pomorskiem i Wielkopolsce wystąpił już chwościk.

Z niepokojem wciąż myślimy o możliwości wycofania kilkudziesięciu substancji czynnych ze środków ochrony roślin. Jako pozytyw trzeba więc odnotować fakt, że MRiRW udzieliło zezwolenia na dopuszczenie do użytku w buraku insektycydu na przedziorka (mimo że tylko czasowo). Dzięki temu nie pozostaniemy bezradni przed tym występującym w coraz większym nasileniu w burakach cukrowych szkodnikiem.

Jesteśmy po obradach zwołanego po raz pierwszy Zjazdu Sprawozdawczego, który od tego roku na trwałe zostaje wpisany w kalendarz prac KZPBC. Cieszy mnie jedność delegatów w sprawach, nad którymi zarząd główny pracuje najintensywniej. W warunkach uwolnionego rynku instytucja porozumień branżowych będzie nadal funkcjonować, więc do przyszłorocznych zasiewów taki dokument na szczeblu krajowym ze Związkiem Producentów Cukru powinien zostać podpisany. Negocjacje trwają i mamy nadzieję, że osiągniemy kon-

sensus. Chcemy, żeby uprawa buraków w Polsce była kontynuowana i rozwijana. Zjazd jednoznacznie poparł te dążenia. Zdecydowanie też opowiedział się za prowadzeniem rozmów z rządem w sprawie prywatyzacji KSC S.A. Bez plantatorsko-pracowniczej prywatyzacji spółki nasza pozycja zawsze będzie słabsza wobec kolegów z Zachodniej Europy.

Delegaci mówili, że trzeba nasilić działania, by dla naszych dążeń znaleźć jak najwięcej sojuszników. Oczywiście, jako zarząd główny szukamy wsparcia w MRiRW, MSP, Sejmie i Senacie RP, Izbach Rolniczych i innych organizacjach, również na forum CIBE i Europejskiego Parlamentu. Ale nie tylko „wysoko” szukajmy zrozumienia dla problemów naszej branży – również na szczeblach regionów wykorzystujemy kontakty, które mogą okazać się cenne dla naszego przyszłego „być albo nie być”.

Życzę wszystkim, by plantacje były w jak najlepszej kondycji, a plon korzeni i cukru przyrastał systematycznie i przełożył się później na satysfakcję z dochodu.

Krzysztof Nykiel
Prezes Zarządu Głównego KZPBC